

WORLDPUBLICOPINION.ORG

---

## **CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ**

SEKRETARIAT  
OŚRODEK INFORMACJI

629-35-69; 628-37-04  
693-46-92, 625-76-23

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT. 24  
00-503 W A R S Z A W A  
TELEFAX 629-40-89

INTERNET <http://www.cbos.pl>  
E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/50/2007

## **PROBLEMY ZMIAN KLIMATYCZNYCH NA ŚWIECIE**

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, MARZEC 2007

PRZEDRUK I ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH  
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA



Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku  
28 września 2006 roku



- ❖ Badania wykazują istnienie ogólnoświatowej zgody co do tego, że zmiany klimatyczne stanowią zagrożenie.
  
- ❖ Podzielone są opinie na temat konieczności przedsięwzięcia kosztownych środków zapobiegawczych.
  
- ❖ Z międzynarodowych badań ankietowych wynika, że panuje ogólnoświatowa zgoda co do tego, że zmiany klimatyczne stanowią poważny problem. Jednak różne są opinie w kwestii tego, czy problem globalnego ocieplenia jest na tyle pilny, żeby wymagał przedsięwzięcia natychmiastowych, kosztownych nakładów, czy też może wystarczające byłyby bardziej ograniczone środki.

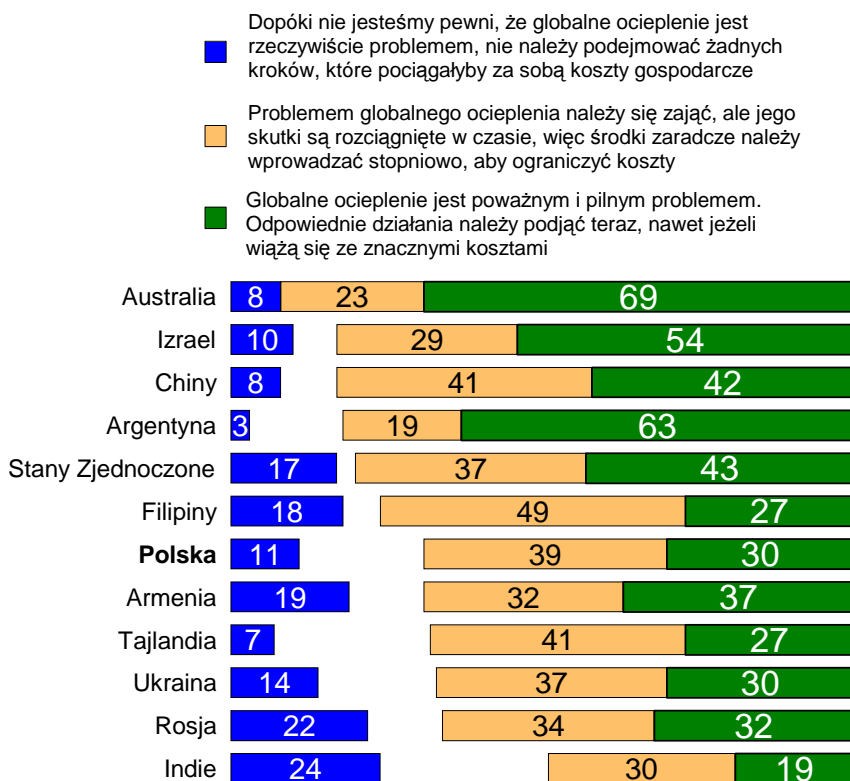
Badanie zostało przeprowadzone przez Chicagowską Radę Spraw Globalnych oraz WorldPublicOpinion.org we współpracy z organizacjami badającymi opinię publiczną na całym świecie. W raporcie przedstawiamy wyniki dotyczące szesnastu krajów objętych badaniem, które reprezentują ponad 55% ludności świata. Są to: Chiny, Indie, Stany Zjednoczone Ameryki, Rosja, Tajlandia, Ukraina, Polska, Iran, Meksyk, Korea Południowa, Filipiny, Australia, Argentyna, Peru, Izrael i Armenia.

W dwunastu krajach pytano o to, czy należy przedsięwziąć środki zapobiegawcze i zmierzyć się ze zmianami klimatycznymi; większość badanych w tych krajach, z wyjątkiem jednego, była za podjęciem takich działań. Opinia aprobująca zwalczanie globalnego ocieplenia jest najbardziej powszechna w Australii (92%).

Chiny i Izrael to kolejne państwa najczęściej popierające takie środki (po 83%). W Stanach Zjednoczonych – kraju emitującym najwięcej gazów cieplarnianych – 80% respondentów akceptuje takie działania. Najniższy poziom poparcia dla podjęcia kroków ku zmierzeniu się z tym problemem zanotowano w Indiach, chociaż i tam prawie połowa (49%) wyraża aprobatę, a 24% – sprzeciw (26% nie udzieliło odpowiedzi).

W żadnym z dwunastu krajów objętych badaniem liczba respondentów, którzy podpisaliby się pod stwierdzeniem: „Dopóki nie jesteśmy pewni, że globalne ocieplenie jest rzeczywiście problemem, nie należy podejmować żadnych kroków, które pociągałyby za sobą koszty gospodarcze”, nie przekracza jednej czwartej. Wśród krajów, w których najwięcej respondentów opowiedziało się za przełożeniem wszelkich działań na później, są: Indie (24%), Rosja (22%) i Armenia (19%). Najniższe odsetki takich odpowiedzi zanotowano w Argentynie (3%) i Tajlandii (7%).

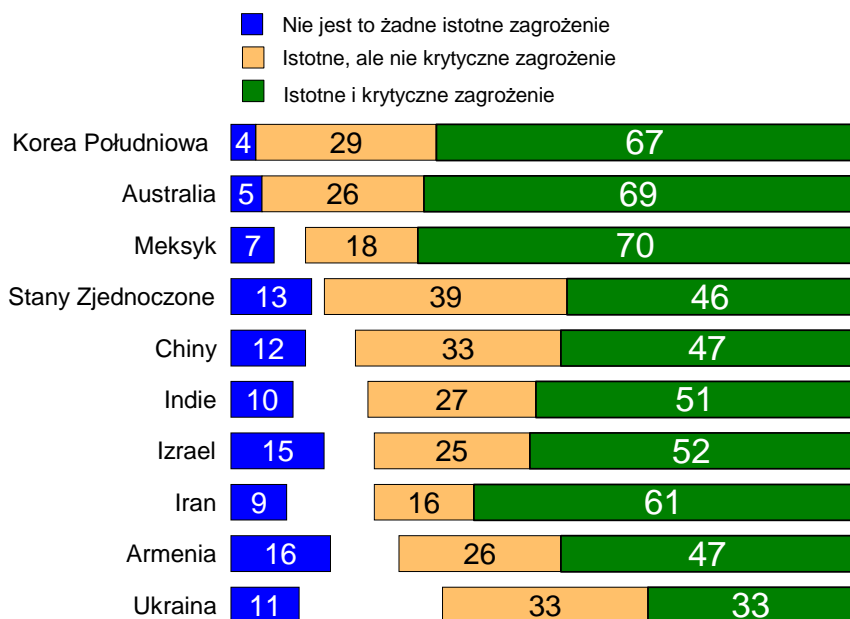
RYS. 1. OPINIE NA TEMAT GLOBALNEGO OCIEPLENIA



Osobne pytanie, zadawane w dziesięciu krajach, pozwalało respondentom ocenić stopień zagrożenia ze strony „globalnego ocieplenia” w ciągu najbliższych dziesięciu lat. Przeważająca większość respondentów w każdym z tych krajów uważa, że podobne zmiany klimatyczne stanowią poważne zagrożenie, a tylko niewielkie grupy określają je jako nieistotne. Stosunkowo najwięcej sceptyków wobec problemu zmian klimatycznych zanotowano w Armenii (16%) i Izraelu (15%).

Podczas gdy większość ankietowanych we wszystkich krajach uważa, że zagrożenie ze strony globalnego ocieplenia jest przynajmniej istotne, to panuje mniej zgody co do tego, czy to zagrożenie jest krytyczne. Jako krytyczne określają je najczęściej badani w Meksyku (70%), Australii (69%), Korei Południowej (67%), Iranie (61%), Izraelu (52%) oraz Indiach (51%). Tę samą opinię ma też prawie połowa ludności w Armenii i Chinach (po 47%) i Stanach Zjednoczonych (46%). Ukraina jest jedynym krajem, którego mieszkańcy mają w tej sprawie podzielone opinie: co trzeci (33%) uważa, że jest to groźny problem, i tyle samo (33%) twierdzi, że jest on poważny, ale nie groźny.

RYS. 2. STOPIEŃ ZAGROŻENIA Z POWODU GLOBALNEGO OCIEPLENIA W CIĄGU NAJBLIŻSZYCH DZIESIĘCIU LAT



#### ROZBIEŻNOŚCI NA TEMAT WYSOKOŚCI KONIECZNYCH WYDATKÓW

W dwunastu krajach, jak wspomnieliśmy, panuje powszechna zgoda co do tego, że należy podjąć działania i stawić czoło problemowi globalnego ocieplenia, chociaż istnieją rozbieżności co do wysokości koniecznych kosztów. W pięciu krajach najpopularniejszy pogląd brzmi: „Globalne ocieplenie jest poważnym i pilnym problemem. Odpowiednie działania należy podjąć teraz, nawet jeżeli wiążą się ze znacznymi kosztami”. Do krajów tych należą: Australia (69%), Argentyna (63%), Izrael (54%), Stany Zjednoczone (43%) i Armenia (37%).

W pięciu innych krajach najpowszechniejsza opinia brzmi: „Problemem globalnego ocieplenia należy się zająć, ale jego skutki są rozciągnięte w czasie, więc środki zaradcze należy wprowadzać stopniowo, aby ograniczyć koszty”. Kraje popierające takie powolne i oszczędne podejście do zagadnienia to przede wszystkim Filipiny (49%), Tajlandia (41%), Polska (39%), Ukraina (37%) i Indie (30%).

W dwu krajach ludność jest równo podzielona na zwolenników mniej kosztownych metod oraz przekonanych, że problem zasługuje na działania pociągające za sobą znaczne koszty: w Chinach (odpowiednio 41% i 42%) oraz w Rosji (34% i 32%).

W Peru tych respondentów, którzy przyznali, że wiedzą o zmianach klimatycznych (39% całej próby), pytano, czy powinno się podjąć jakieś kroki, żeby zmierzyć się z tym problemem. Niemal wszyscy z tej grupy (92%) byli za podjęciem działań, w tym 69% uznało, że takie kroki należy podjąć, nawet gdyby to miało spowodować znaczne koszty.

### **POMOC DLA KRAJÓW ROZWIJAJĄCYCH SIĘ**

Niektóre rządy, jak w Chinach lub Indiach, dowodziły, że kraje rozwijające się nie powinny być obligowane do ograniczania emisji gazów cieplarnianych, ponieważ czynią wysiłki, żeby doścignąć wysoko uprzemysłowione gospodarki krajów Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych. Kraje rozwijające się – zdaniem ich przedstawicieli – wydalają do atmosfery dużo mniej dwutlenku węgla i innych gazów cieplarnianych na głowę ludności, niż czynią to kraje uprzemysłowione, w których skumulowana emisja w ciągu ostatniego stulecia wywołała obecny problem.

Niektórzy uważają, że właściwym podejściem krajów rozwiniętych powinno być udzielenie pomocy krajom rozwijającym się, jeśli te ostatnie wyrażą zgodę na ograniczenie swoich emisji. W pięciu krajach rozwijających się zadano ankietowanym następujące pytanie: „Czy sądzisz, że jeśli kraje rozwinięte zechcą dostarczyć znacznej pomocy, to mniej rozwinięte kraje powinny się zobowiązać do ograniczenia emisji gazów cieplarnianych?”. We wszystkich z nich większość lub względna większość respondentów odpowiedziała twierdząco na to pytanie.

Niezwykle istotne jest to, że wyrażenie zgody dotyczy zdecydowanej większości respondentów chińskich (79%) oraz prawie połowy ankietowanych w Indiach (48%; 29% nie zgadza się, 23% brak odpowiedzi). Akceptację wyraża także większość ludności w Argentynie (68%) i Armenii (63%). Wyniki w Tajlandii są podobne do indyjskich (49% respondentów wyraża zgodę, a tylko 9% nie zgadza się; 43% to osoby niezdecydowane).

Chiny, Indie, Argentyna, Armenia i Tajlandia należą do tych 169 krajów, które ratyfikowały lub zaakceptowały Protokół z Kioto na temat zmian klimatycznych. Nie są one jednak uważane, w świetle traktatu, za kraje uprzemysłowione, co oznacza, że nie są prawnie zobowiązane do redukcji emisji CO<sub>2</sub> i innych substancji trujących.

W trakcie badania pytano również respondentów w trzech krajach rozwiniętych, czy ich rządy powinny udzielić znacznej pomocy krajom mniej rozwiniętym, by te zobowiązały się do ograniczenia emisji gazów cieplarnianych. Respondenci we wszystkich trzech krajach

objętych badaniem wykazali się wysokim stopniem poparcia dla idei dostarczenia takiej pomocy: 64% Amerykanów, 84% Polaków i 72% Ukraińców.

Stany Zjednoczone, Polska i Ukraina są uważane za należące do kategorii Annex 1, czyli krajów rozwiniętych (zgodnie z porozumieniem z Kioto), co oznacza, że są one zobowiązane do ograniczenia emisji. Zarówno Polska, jak i Ukraina ratyfikowały Protokół z Kioto; Stany Zjednoczone podpisały go, ale odmówiły ratyfikacji.

### **POWSZECHNA TROSKA O ŚRODOWISKO GLOBALNE**

Badanie wykazuje również, że obywatele świata generalnie bardzo niepokoją się o środowisko globalne. W siedmiu krajach pytano o gradację ważności pewnej liczby celów politycznych, w tym o poprawę środowiska globalnego. Przeważająca większość we wszystkich siedmiu krajach uważa poprawę środowiska globalnego za cel przynajmniej ważny, a większość z nich – za bardzo ważny: Australia – 99% cel ważny (88% bardzo ważny); Korea Południowa – 96% (60%); Stany Zjednoczone – 93% (54%); Armenia – 86% (54%); Chiny – 85% (54%); Tajlandia – 83% (61%) oraz Indie – 79% (51%).

Respondentów pytano również, czy „od międzynarodowych porozumień gospodarczych powinno czy nie powinno się wymagać, by zachowywały minimum standardów w celu ochrony środowiska”. W dziesięciu krajach spośród jedenastu, w których zadano to pytanie, zdecydowana większość uznała, że takich standardów powinno się wymagać, a w jednym kraju opinie były podzielone. Do zwolenników standardów należą kraje rozwijające się, których rządy niekiedy sprzeciwiały się uregulowaniom dotyczącym ochrony środowiska, dowodząc, że wprowadzenie takich kosztownych zasad w życie naraziłoby ich gospodarki na utratę konkurencyjności.

W Azji standardy dotyczące ochrony środowiska popiera 85% Chińczyków, 82% Ormian, 69% Tajów i 60% obywateli Indii. Filipińczycy są pod tym względem podzieleni (48% za, 49% przeciw).

W Ameryce Łacińskiej przeważająca większość Argentyńczyków uważa, że takie standardy powinny być wymagane. Silne poparcie zanotowano również w Meksyku (76%), gdzie Północnoamerykańskie Porozumienie o Wolnym Handlu (NAFTA) wymagało od rządu wydania zarządzeń o niektórych środkach ochrony środowiska. W Europie standardy chroniące środowisko są popierane w Polsce (90%) i na Ukrainie (88%).

Poparcie dla standardów ochrony środowiska jest również silne u stosunkowo zamożnych obywateli Izraela (93%) i Stanów Zjednoczonych (91%).



**ZMIANY KLIMATYCZNE I ŚRODOWISKO GLOBALNE:  
WYNIKI BADAŃ W POSZCZEGÓLNYCH KRAJACH**

EUROPA

**POLSKA**

**CBOS – Centrum Badania Opinii Społecznej, wrzesień 2006**

Polacy w większości zgadzają się co do tego, że globalne ocieplenie stanowi rzeczywisty problem, choć różnią się w poglądach, jak go rozwiązać. Ponad dwie trzecie badanych (69%) twierdzi, że coś trzeba zrobić ze zmianami klimatycznymi, w tym 39% uważa, że skutki tych zmian będą odczuwane stopniowo, a więc trzeba radzić sobie z nimi w dłuższym czasie i stosując środki niekosztowne. Pozostałe 30% sądzi, że sprawa jest bardziej pilna i wymaga natychmiastowych działań, nawet jeśli to pociągnie za sobą znaczne koszty. Tylko 11% respondentów jest przekonanych o konieczności odłożenia wszelkich środków zaradczych na później, do czasu uzyskania pewności, że globalne ocieplenie jest rzeczywiście problemem. Zdecydowana większość Polaków (84%) uważa, że jeśli kraje mniej rozwinięte zobowiązałyby się ograniczyć emisję gazów cieplarnianych, to kraje rozwinięte powinny udzielić im istotnej pomocy, dostarczając właściwą technologię. Powszechna wśród Polaków jest opinia (90%), że międzynarodowe umowy handlowe powinny być zobowiązane do zapewnienia minimalnych standardów mających na celu ochronę środowiska.

**ROSJA**

**Ośrodek Lewady, wrzesień 2006**

Większość Rosjan uważa globalne ocieplenie za problem, którym należy się zająć, choć różnią się w opiniach, jak wiele należałoby na to wydać. Dwie trzecie ankietowanych (66%) sądzi, że coś trzeba zrobić ze zmianami klimatycznymi. Co trzeci z nich (34%) twierdzi, że sprawą trzeba zajmować się stopniowo i za pomocą środków niekosztownych. Pozostali (32%) uważają, że problem jest groźny i wymaga podjęcia natychmiastowych działań, nawet jeśli wiąże się ze znacznymi kosztami. Co piąty Rosjanin (22%) twierdzi jednak, że działania w tej sprawie należy przełożyć na później, aż okaże się, że to naprawdę stanowi problem. Wśród ludności dwunastu krajów objętych badaniem tylko Hindusi są bardziej sceptycznie nastawieni od Rosjan w kwestii potrzeby podejmowania działań.

## **UKRAINA**

### **Kijowski Międzynarodowy Instytut Socjologii, wrzesień 2006**

Większość respondentów na Ukrainie uważa, że globalne ocieplenie jest rzeczywiste i może zagrozić ich interesom narodowym. Dwie trzecie Ukraińców twierdzi, że zmianami klimatycznymi trzeba się zająć, choć nie zgadzają się co do stopnia pilności sprawy. Prawie dwie piąte respondentów (37%) uważa, że globalne ocieplenie nadejdzie stopniowo i należy przeciwstawić mu działania rozłożone w czasie i stosunkowo niedrogie. Pozostałe 30% ocenia problem jako poważny i groźny, widzi też konieczność podjęcia natychmiastowych kroków, chociaż pociągają one za sobą znaczne koszty. Tylko 14% badanych w tym kraju sądzi, że nie należy ponosić kosztów, dopóki nie ma pewności, że to naprawdę stanowi problem. Dwie trzecie Ukraińców (66%) uważa, że w najbliższej dekadzie globalne ocieplenie może zagrozić ich interesom narodowym. Połowa z nich (33%) uważa przemiany klimatyczne za krytyczne zagrożenie, a druga połowa (33%) za ważne, ale nie krytyczne zagrożenie. Co dziewiąty ankietowany (11%) jest zdania, że to wcale nie jest żadne poważne zagrożenie, a prawie jedna czwarta (23%) nie ma zdania w tej sprawie. Na pytanie, czy kraje rozwinięte powinny udzielać pomocy krajom mniej rozwiniętym, które złożą obietnicę ograniczenia emisji gazów cieplarnianych, 72% respondentów odpowiedziało twierdząco i tylko 4% było przeciwnego zdania. Większość Ukraińców (88%) uważa, że międzynarodowe porozumienia handlowe powinny zawierać minimum standardów dotyczących ochrony środowiska.

## **AMERYKA**

### **ARGENTYNA**

#### **Graciela Romer y Asociados, grudzień 2006**

Argentyńczycy należą do ludzi najbardziej przejmujących się zagadnieniami środowiska, w tym globalnym ociepleniem. Zdecydowana większość Argentyńczyków (82%) uważa, że konieczne jest działanie w obliczu problemu ocieplenia globalnego. Prawie dwie trzecie z nich (63%) popiera podjęcie działań już teraz, nawet jeśli pociągną za sobą znaczne koszty. Pozostałe 19% twierdzi, że ponieważ zmiany klimatyczne następują stopniowo, odpowiedź na nie też musi być stopniowa, co ograniczy koszty. Na pytanie, czy kraje rozwijające się powinny zgodzić się na ograniczenie emisji gazów cieplarnianych, przy założeniu, że otrzymają pomoc zagraniczną, dwie trzecie respondentów argentyńskich (68%) odpowiedziało twierdząco, chociaż jedna czwarta (25%) uchyliła się od odpowiedzi.

Argentyńczycy są w olbrzymiej większości (90%) przychylni włączeniu minimum standardów dla ochrony środowiska do międzynarodowych umów gospodarczych.

## **MEKSYK**

### **Ośrodek Badań i Szkoleń Gospodarczych (CIDE) / Meksykańska Rada Stosunków Zagranicznych (COMEXI), lipiec 2006**

Meksykanie uważają, że zmiany klimatyczne mogą w bliskiej przyszłości zagrozić interesom ich kraju. Prawie dziewięciu na dziesięciu (88%) twierdzi, że globalne ocieplenie może stanowić zagrożenie dla żywotnych interesów ich kraju. Zdecydowana większość z nich (70%) – najwięcej we wszystkich krajach objętych badaniem – uważa to za krytyczne zagrożenie. Tylko 7% sądzi, że globalne ocieplenie w ogóle nie stanowi poważnego zagrożenia. Ludność Meksyku popiera uwzględnianie zagadnień środowiska w negocjacjach dotyczących handlu międzynarodowego. Trzy czwarte mieszkańców tego kraju (76%) twierdzi, że porozumienia handlowe powinny zapewniać minimalne standardy ochrony środowiska.

## **PERU**

### **Grupa Opinii Publicznej, Uniwersytet Limy, listopad 2006**

Większość ankietowanych w Peru (61%) twierdzi, że nigdy nie byli informowani na temat globalnego ocieplenia. Tylko 39% tych, którzy przyznali, że są świadomi problemu, zapytano, co w tej sprawie należałoby zrobić. Niemal wszyscy z nich (92%) opowiedzieli się za podjęciem działań przeciwko globalnemu ociepleniu, w tym 69% popiera takie działania już teraz, nawet jeśli pociągnie to za sobą znaczne koszty. Pozostałe 23% twierdzi, że ponieważ zmiany klimatyczne przebiegają stopniowo, należy stosować niekosztowne środki zapobiegawcze. Jedynie 6% spośród przyznających, że byli zaznajomieni z problemem, uważa, że nie należy nic robić, co by pociągało za sobą koszty gospodarcze, zanim nie będzie pewne, że to jest naprawdę problem.

## **STANY ZJEDNOCZONE AMERYKI**

### **Chicagowska Rada Spraw Globalnych, lipiec 2006**

Przeważająca większość Amerykanów uważa, że globalne ocieplenie stanowi problem, a względna większość jest przekonana, że należy podjąć kosztowne środki zapobiegawcze,

aby przeciwdziałać ociepleniu. Ośmiu na dziesięciu Amerykanów (80%) twierdzi, że zmiany klimatyczne wymagają działania. Ponad dwie piąte z nich (43%) sądzi, że należy natychmiast przedsięwziąć kroki zaradcze, nawet jeśli to pociągnie za sobą znaczne koszty, a 37% woli podejście powolne i mniej kosztowne. Jedynie 17% twierdzi, że należy unikać kosztownych środków przed upewnieniem się, że globalne ocieplenie rzeczywiście stanowi problem. Zdecydowana większość Amerykanów uważa, że w ciągu najbliższych dziesięciu lat globalne ocieplenie może stać się zagrożeniem dla Stanów Zjednoczonych. Prawie połowa (46%) twierdzi, że może to stanowić zagrożenie krytyczne. Amerykanie skłaniają się również do popierania pomocy zagranicznej dla krajów rozwijających się, które zgodziłyby się ograniczyć emisję gazów cieplarnianych: 64% jest zdania, że kraje rozwinięte powinny być gotowe do udzielenia istotnej pomocy, a 32% jest przeciwnego zdania. Amerykanie wyrażają też prawie jednomyślnie przekonanie (93%), że poprawa środowiska globalnego powinna stać się celem polityki zagranicznej USA, w tym 54% określa to jako cel bardzo ważny. Prawie wszyscy Amerykanie (91%) uważają, że międzynarodowe porozumienia gospodarcze powinny uwzględniać troskę o środowisko.

## AZJA/PACYFIK

### AUSTRALIA

#### **Instytut Lowy'ego, lipiec 2006**

Spośród ludności trzynastu krajów objętych badaniem Australijczycy najczęściej (92%) są skłonni przedsięwziąć kroki, by uporać się z globalnym ociepleniem, w tym 69% popiera natychmiastowe działania, nawet jeśli by to spowodowało znaczne koszty. Natomiast 23% twierdzi, że skutki zmian klimatycznych będą następować powoli i że należy stawić im czoło podejmując kroki mało kosztowne. Australijczycy powszechnie żywią przekonanie (95%), że globalne ocieplenie może zagrozić w najbliższej dekadzie żywotnym interesom Australii. Obejmuje to ponad dwie trzecie (69%) twierdzących, że stanowi to krytyczne zagrożenie. Nic dziwnego, że Australijczycy, świadomi wagi zagadnienia, prawie jednomyślnie (99%) twierdzą, iż poprawa środowiska globalnego powinna stać się ważnym celem polityki zagranicznej (w tym 88% uważa to za bardzo ważny cel).

## **CHINY**

### **Chicagowska Rada Spraw Globalnych, lipiec 2006**

Mieszkańcy Chin należą do najbardziej przekonanych, że globalnym ociepleniem należy się zająć. Są jednak podzieleni w opiniach co do tego, czy należy podejmować kosztowne czy niekosztowne środki zaradcze. Zdecydowana większość Chińczyków (83%) twierdzi, że należy przedsięwziąć kroki, by uporać się z globalnym ociepleniem, z tego 42% uważa, że jest to poważna i pilna sprawa wymagająca natychmiastowego działania, nawet jeśli to pociąga za sobą znaczne koszty, a 41% twierdzi, że skutki będą następować stopniowo i dlatego należy uciekać się do kroków niekosztownych. Mieszkańcy Chin w zdecydowanej większości (80%) uważają, że globalne ocieplenie może stać się poważnym zagrożeniem dla żywotnych interesów ich kraju w ciągu najbliższych dziesięciu lat. Prawie połowa uważa to za zagrożenie krytyczne. Ośmiu na dziesięciu Chińczyków (79%) twierdzi, że jeśli kraje rozwinięte chciałyby dostarczyć pomocy, to kraje mniej rozwinięte powinny zobowiązać się do ograniczenia emisji gazów cieplarnianych. Znaczna większość respondentów z Chin uważa, że poprawa środowiska globalnego powinna być ważnym celem polityki zagranicznej oraz że międzynarodowe porozumienia gospodarcze powinny zawierać minimalne standardy związane z ochroną środowiska (po 85%).

## **INDIE**

### **Chicagowska Rada Spraw Globalnych, lipiec 2006**

Spośród ludności dziesięciu krajów, które wypowiedziały się w tej kwestii, Hindusi są najbardziej sceptycznie nastawieni do potrzeby przeciwdziałania globalnemu ociepleniu. Połowa z nich (49%) popiera podejmowanie kroków w tej sprawie, a jedynie 19% twierdzi, że problem jest dostatecznie groźny, by zasługiwał na natychmiastowe podjęcie kosztownych środków. Pozostałe 30% twierdzi, że ponieważ skutki ocieplenia globalnego będą następować stopniowo, to można uciekać się do środków niekosztownych. Jedna czwarta (24%) sądzi, że należy unikać kosztownych działań, dopóki nie ma pewności, że to naprawdę stanowi problem. Co czwarty pytany (26%) nie zajmuje stanowiska w tej sprawie. Mimo wszystko, ponad trzy czwarte Hindusów (78%) twierdzi, że globalne ocieplenie może zagrozić żywotnym interesom ich kraju w ciągu najbliższej dekady. Połowa z nich (51%) jest przekonana, że może ono stać się krytycznym zagrożeniem. Hindusi skłonni są również domagać się od krajów rozwijających się, by ograniczyły emisję gazów cieplarnianych pod

warunkiem, że kraje rozwinięte zaoferują pomoc zagraniczną: 48% twierdzi, że poparłoby takie porozumienie, a tylko 29% sprzeciwiłoby się temu. Na bardziej ogólne pytanie, czy sądzą, że poprawa środowiska globalnego powinna być ważnym celem polityki zagranicznej, 79% odpowiada twierdząco, w tym 51% uważa to za bardzo ważny cel. Większość Hindusów (60%) sądzi również, że międzynarodowe porozumienia gospodarcze powinny zapewniać minimalne standardy chroniące środowisko, przy czym ponad jedna czwarta (28%) sądzi, że takich standardów nie powinno się wymagać.

## **FILIPINY**

### **Spółeczna Stacja Pogody, listopad 2006**

Większość Filipińczyków jest przekonanych, że globalnym ociepleniem należy się zająć. Trzy czwarte ankietowanych w tym kraju (76%) popiera podjęcie kroków w celu uporania się z tym problemem. Połowa z nich (49%) uważa, że zmiany klimatyczne są stopniowe, więc wymagają jedynie stopniowych, niekosztownych środków, natomiast 27% określa je jako poważny i groźny problem, któremu trzeba przeciwdziałać już teraz, nawet jeśli miałyby to pociągnąć za sobą znaczne koszty. Tylko 18% badanych w tym kraju twierdzi, że nie powinno się podejmować kroków kosztownych dla gospodarki, dopóki nie ma pewności, że to naprawdę stanowi problem. Filipińczycy jednak różnią się w opiniach, czy zagadnienia środowiska powinny być uwzględnione w trakcie międzynarodowych negocjacji handlowych (to szczególne podejście do sprawy, gdyż większość krajów mocno popiera taką ideę!): 49% uważa, że minimalne standardy w kwestii ochrony środowiska nie muszą być uwzględnione w umowach handlowych, a 48% jest odmiennego zdania.

## **KOREA POŁUDNIOWA**

### **Instytut Azji Wschodniej, lipiec 2006**

Koreańczycy są najczęściej przekonani, że globalne ocieplenie może stać się zagrożeniem dla żywotnych interesów ich kraju w ciągu najbliższej dekady. Prawie wszyscy respondenci z Korei Południowej (96%) – najwyższy wskaźnik ze wszystkich dziesięciu krajów, w których zadano to pytanie – twierdzą, że uważają zmiany klimatyczne za poważne zagrożenie, a dwie trzecie (67%) określa to jako zagrożenie krytyczne. Są też prawie jednomyślni w swoim przekonaniu, że poprawa środowiska globalnego powinna być jednym

z celów polityki zagranicznej ich kraju. Niemal wszyscy (96%) określają to jako ważny cel, w tym 60% jako bardzo ważny cel.

## **TAJLANDIA**

### **ABAC – Ośrodek Badania Opinii, wrzesień 2006**

Większość Tajów uważa, że globalne ocieplenie jest problemem, którym należy się zająć. Prawie siedmiu na dziesięciu (68%) twierdzi, że należy przedsięwziąć środki, żeby przeciwdziałać zmianom klimatycznym, a 41% z nich uważa globalne ocieplenie za problem narastający stopniowo i wymagający niekosztownych środków. Pozostałe 27% sądzi, że zmiany klimatu są poważnym i groźnym problemem, którym trzeba się zająć szybko, nawet jeśli to pociągnie za sobą znaczne koszty. Stosunkowo duża grupa respondentów (24%) uchyliła się jednak od odpowiedzi. Połowa ankietowanych w Tajlandii (49%) twierdzi, że sprzyjaliby porozumieniu domagającemu się od krajów rozwijających się limitowania emisji dwutlenku węgla w zamian za pomoc zagraniczną; tylko 9% uważa, że kraje rozwijające się nie powinny podejmować takiego zobowiązania. Prawie połowa (43%) nie zajęła stanowiska w tej sprawie. Zdecydowana większość Tajów (83%) uważa, że poprawa środowiska globalnego powinna być jednym z celów polityki zagranicznej ich rządu, w tym 61% określa to jako bardzo ważny cel. Siedmiu na dziesięciu Tajów (69%) twierdzi, że międzynarodowe porozumienia handlowe powinny zawierać minimum standardów mających na celu ochronę środowiska.

## **ARMENIA**

### **Ormiański Ośrodek Studiów Narodowych i Międzynarodowych, grudzień 2006**

Większość mieszkańców Armenii jest za podejmowaniem kroków i zajęciem się zmianami klimatycznymi oraz uważa, że problem ten może narazić na szwank ich interesy państwowe. Siedmiu na dziesięciu Ormian (69%) twierdzi, że trzeba coś zrobić, żeby zająć się globalnym ociepleniem, ale są podzieleni w opinii, jak wiele należałoby na to wydać: 37% uważa, że zmiany klimatyczne są poważne i groźne, wymagają więc pilnych działań, nawet jeśli pociągnie to za sobą znaczne koszty, jednak prawie tyle samo respondentów (32%) twierdzi, że problem narasta stopniowo i należy mu przeciwdziałać podejmując niekosztowne kroki. Co piąty Ormianin (19%) uważa, że działania w tej sprawie można przełożyć na później. Trzy czwarte ankietowanych w Armenii twierdzi, że w ciągu najbliższych dziesięciu

lat zmiany klimatyczne mogą zagrozić ich żywotnym interesom. Prawie połowa spośród nich (47%) uważa, że to zagrożenie jest krytyczne. Większość mieszkańców Armenii (63%) jest zdania, że kraje rozwinięte powinny dostarczyć pomocy krajom mniej rozwiniętym, które zgodzą się ograniczyć emisję gazów cieplarnianych, przy czym 16% nie jest tego pewnych. Zdecydowana większość Ormian (86%) sądzi, że poprawa środowiska globalnego powinna być ważnym celem polityki zagranicznej, a ponad połowa (54%) uważa to za bardzo ważny cel.

## BLISKI WSCHÓD

### IRAN

#### **WorldPublicOpinion.org, grudzień 2006**

Większość Irańczyków uważa, że w niedalekiej przyszłości globalne ocieplenie może zagrozić żywotnym interesom ich kraju. Ponad trzy czwarte (77%) twierdzi, że globalne ocieplenie stanie się zagrożeniem dla Iranu w ciągu najbliższych dziesięciu lat, w tym większość (61%) wyraża opinię, że jest to krytyczne zagrożenie. Jedynie 9% badanych w tym kraju uważa zmiany klimatyczne za nieistotne.

### IZRAEL

#### **Ośrodek Tamiego Steinmetza dla Badań nad Pokojem, listopad 2006**

Izraelczycy należą do tych narodów, które są najbardziej skore podjąć kroki, by zmierzyć się z problemem globalnego ocieplenia. Przeważająca większość Izraelczyków (83%) opowiada się za środkami przeciwdziałającymi zmianom klimatycznym. Spośród trzech opcji przedstawionych do wyboru najczęściej (54%) była popierana ta, że globalne ocieplenie jest poważnym i groźnym problemem, który wymaga podjęcia natychmiastowych działań, nawet jeśli pociągnie to za sobą znaczne koszty. Dalsze 29% uważa, że skutki zmian klimatycznych będą stopniowe i że można im zapobiegać podejmując niekosztowne kroki. Tylko 10% skłania się ku opóźnieniu takich działań, dopóki nie ma pewności, że globalne ocieplenie rzeczywiście stanowi problem. Większość Izraelczyków (77%) sądzi, że globalne ocieplenie może być zagrożeniem dla ich interesów państwowych w ciągu najbliższej dekady, włączając tu 52% uważających, że jest to krytyczne zagrożenie. Więcej niż dziewięciu na dziesięciu Izraelczyków (93%) twierdzi ponadto, że międzynarodowe porozumienia handlowe powinny obejmować minimalne standardy dotyczące ochrony środowiska.